

Sygn. akt III APa 21/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie III Wydział Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Frańczak
Sędziowie:	SSA Maria Szaroma SSA Monika Kowalska (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Dorota Stankowicz

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2012 r. w Krakowie

sprawy z powództwa **A. T.**

przeciwko **(...) sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w P.** (następcy prawnemu (...)sp. z o.o.)

o wynagrodzenie za pracę

na skutek apelacji pozwanego (...) sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach Wydziału VI Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 7 maja 2012 r. sygn. akt VI P 10/11

I. z m i e n i a zaskarżony wyrok w pkt I oraz IV i oddala powództwo oraz w pkt III w ten sposób, że zasądzoną nim kwotę 4. 905,36 zł podwyższa do kwoty 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych),

II. zasądza od powoda A. T. na rzecz strony pozwanej (...) sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w P. kwotę 11.880 zł (jedenaście tysięcy osiemset osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt III APa 21/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 maja 2011 roku powód A. T. domagał się zasądzenia od strony pozwanej (...)sp. z o.o. w P. (aktualnie (...) sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w P.) kwoty 4.009.316,00 zł tytułem wynagrodzenia za pracę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz przyznania od pozwanej kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 7 maja 2012 roku Sąd Okręgowy w Kielcach zasądził od strony pozwanej (...)sp. z o.o. na rzecz powoda A. T. kwotę 183.582,56 zł tytułem wynagrodzenia za pracę na stanowisku v-ce prezesa zarządu wraz z ustawowymi odsetkami określonymi w sposób opisany w punkcie I wyroku, oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II) ,

zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 4.905,36 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt III) i nakazał pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Kielcach kwotę 4.578,90 zł tytułem części wpisu od pozwu (pkt IV).

Rozstrzygnięcie zapadło na tle następujących ustaleń faktycznych:

W dniu 31 października 1994 roku powód A. T. zawarł z (...)sp. z o.o. z siedzibą w P. umowę o pracę na czas nieokreślony na stanowisku v-ce prezesa zarządu z wynagrodzeniem 31.500.000 zł . Stosunek pracy powoda był następnie modyfikowany kolejnymi umowami o pracę z dnia 28 kwietnia 1995 roku, z dnia 1 stycznia 1996 roku, z dnia 1 września 1996 roku oraz z dnia 1 stycznia 1997 roku. Umowa o pracę z dnia 28 kwietnia 1995 roku dotyczyła zatrudnienia na stanowisku v-ce prezesa zarządu pozwanej spółki i została zawarta na czas określony od dnia 30 kwietnia 1995 roku do dnia 1 maja 2010 roku. W umowie tej przewidziano dla powoda wynagrodzenie miesięczne zasadnicze w kwocie 6.400,00 zł oraz zawarto klauzulę, zgodnie z którą wynagrodzenie to miało być rewaloryzowane raz w roku w oparciu o procentową wartość inflacji podanej przez Główny Urząd Statystyczny. Nadto wskazano, że w przypadku rozwiązania umowy o pracę przez pracodawcę, powodowi przysługuje jednorazowa wypłata wynagrodzenia za czas do końca przewidzianego okresu trwania umowy, a ewentualnie wypłacane mu będzie co miesiąc wynagrodzenie w określonej w umowie wysokości do końca ustalonego czasu jej obowiązywania. Umowy o pracę z dnia 1 stycznia 1996 roku, z dnia 1 września 1996 roku oraz z dnia 1 stycznia 1997 roku zostały zawarte na czas nieokreślony i również dotyczyły zatrudnienia na stanowisku v-ce prezesa zarządu Spółki z wynagrodzeniem odpowiednio: 3.850,00 zł, 7.600,00 zł i 9.100,00 zł. W umowach tych nie zamieszczono żadnych dodatkowych klauzul dotyczących zasad wynagradzania powoda. Wynagrodzenie za pracę związaną z wykonywaniem obowiązków członka zarządu Spółki powód otrzymywał do maja 1998 roku. Po tej dacie zaprzestano wypłacania mu wynagrodzenia za pracę. Powód świadczył natomiast taką pracę na rzecz strony pozwanej do dnia 4 października 2007 roku, gdzie zajmował się wówczas sprawami związanymi z bieżącym funkcjonowaniem (...) - był obecny na jego terenie co najmniej raz w tygodniu. W ramach swoich obowiązków uczestniczył w zebraniach zarządu Spółki. Podpisywał w imieniu Spółki różnego rodzaju dokumenty, m.in. umowy i zamówienia. Podejmował decyzje odnośnie kierunków rozwoju Spółki, konsultowano z nim modyfikację technologii produkcji, zmiany maszyn, uczestniczył też w degustacjach, które odbywały się na kilku etapach produkcji. Na mocy uchwały z dnia 4 października 2007 roku Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...)sp. z o.o. z siedzibą w P., powód został odwołany ze składu zarządu Spółki. W dniu 3 marca 2009 roku powód zawiadzał stronę pozwaną do próby ugodowej przed Sądem Rejonowym w Kielcach (sygn. akt IV Po 9/09) . Domagał się wypłaty wynagrodzenia za pracę na stanowisku v-ce prezesa zarządu Spółki w łącznej kwocie 543.155 zł w oparciu o postanowienia umowy o pracę z dnia 28 kwietnia 1995 roku. Postępowanie pojednawcze nie zostało zakończone zawarciem ugody.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo zasadne. Wskazał, że definicję umowy o pracę zawiera art. 22 § 1 k.p, a jej treść definiuje art. 29 § 1pkt 1-5 k.p. Natomiast w myśl art. 203 k.h. - obowiązującego do dnia 23 września 2003 roku - w umowach pomiędzy spółką a członkami zarządu tudzież w sporach z nimi reprezentuje spółkę rada nadzorcza lub pełnomocnicy, powołani uchwałą wspólników. Identycznie kwestię tę normuje aktualnie art. 210 §1 k.s.h., zgodnie z którym w umowie między spółką a członkiem zarządu oraz w sporze z nim spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników. Mając na uwadze powyższe przepisy, Sąd I instancji wskazał, że w przedmiotowej sprawie spór dotyczył tego, czy zasadnym jest roszczenie powoda obejmujące żądanie zapłaty wynagrodzenia za pracę w wysokości 4.009.316 zł w oparciu o postanowienia umowy o pracę z dnia 28 kwietnia 1995 roku. Oceniając to żądanie, które Sąd Okręgowy uznał za nieprzedawnione w części dotyczącej wynagrodzenia za pracę za okres od lutego 2006 roku do 5 października 2007 roku z przyczyn wskazanych w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, Sąd ten podniósł, że następnym zagadnieniem wymagającym rozstrzygnięcia było ustalenie, czy umowa o pracę z dnia 28 kwietnia 1995 roku była ważna, a w konsekwencji - czy roszczenia, które powód wywodził z postanowień zamieszczonych w treści tej umowy są uzasadnione. W tej kwestii Sąd Okręgowy zgodził się ze stanowiskiem pozwanej Spółki, że umowa o pracę z dnia 28 kwietnia 1995 roku dotknięta jest sankcją bezwzględnej nieważności z uwagi na naruszenie obowiązującego w dacie jej zawarcia art. 203 k.h. (obecnie art. 210 §1 k.s.h.), tj. ze względu na brak właściwej reprezentacji do zawarcia tej

umowy po stronie pracodawcy. Umowa o pracę powinna była zostać podpisana przez pełnomocnika upoważnionego do dokonania tej czynności przez zgromadzenie wspólników, gdyż w Spółce nie funkcjonowała rada nadzorcza, a została ona natomiast sygnowana jedynie przez prezesa zarządu (...)sp. z o.o. w P. i dyrektora administracyjnego. Z racji tego, że przedmiotowa umowa była bezwzględnie nieważna, wadliwości tej nie można było usunąć poprzez żadną późniejszą czynność prawną, w tym poprzez podpisy innych osób, które miałyby działać w imieniu Spółki. Sąd Okręgowy podniósł, że w zaistniałej sytuacji należało jednak ustalić, czy powód w okresie od lutego 2006 roku do dnia 4 października 2007 roku rzeczywiście wykonywał swoje obowiązki wynikające z zatrudnienia go na stanowisku v-ce prezesa zarządu pozwanej Spółki, co skutkowałoby zasadnością jego roszczeń o wynagrodzenie za pracę w tym okresie. Dokonując ustalenia stanu faktycznego we wskazanym zakresie, Sąd I instancji dał wiarę zeznaniom złożonym w postępowaniu przez powoda oraz świadków R. D. i S. S., uznając je za konsekwentne, logiczne i spójne. Ich analiza prowadzi według Sądu do wniosku, że powód w spornym okresie faktycznie świadczył pracę, za którą jednak nie otrzymywał wynagrodzenia. Według Sądu I instancji, powód w ramach powierzonych mu obowiązków pracowniczych kierował działalnością produkcyjną (...), zajmował się sprawami związanymi z bieżącym funkcjonowaniem Spółki, gdzie w ramach tych obowiązków był obecny na terenie browaru co najmniej raz w tygodniu. Nadto, uczestniczył w zebraniach zarządu Spółki, podpisywał w imieniu Spółki różnego rodzaju umowy i zamówienia, podejmował decyzje odnośnie kierunków rozwoju firmy, konsultowano z nim modyfikację technologii produkcji, zmiany maszyn. Uczestniczył też w degustacjach, które odbywały się na kilku etapach produkcji. W ocenie Sądu Okręgowego, w tej sprawie zostały spełnione wszystkie przesłanki przewidziane w treści art. 22 k.p. zawierającego definicję stosunku pracy, a zatem taki stosunek pracy łączył powoda z pozwaną Spółką. Przeciwnie pracowniczemu charakterowi zatrudnienia łączącego A. T. z (...)sp. z o.o. w P. nie przemawia przy tym brak typowego podporządkowania pracownika na stanowisku v-ce prezesa zarządu spółki, gdyż tu należało ocenić tę kwestię przez pryzmat wykształconego w orzecznictwie Sądu Najwyższego pojęcia tzw. podporządkowania autonomicznego. Zaś w myśl tego poglądu podporządkowanie pracownika może polegać na określeniu przez pracodawcę czasu pracy i wyznaczeniu zadań, natomiast co do sposobu ich realizacji pracownik ma pewien zakres swobody. Taka też sytuacja - według Sądu Okręgowego - zaistniała w przedmiotowej sprawie, gdyż podporządkowanie osoby zajmującej samodzielne kierownicze stanowisko jako pracownika ma specyficzny charakter i nie może sprowadzać się do podanych cech pracy podporządkowanej. Sąd I instancji zauważył także, że stosunek pracy łączący powoda z pozwaną Spółką nie został faktycznie ani prawnie zakończony przed dniem 4 października 2007 roku, tj. przed datą odwołania powoda z funkcji v-ce prezesa zarządu Spółki. Powód nie otrzymał bowiem oświadczenia pracodawcy o rozwiązaniu z nim umowy o pracę, jak również strony nie zawarły porozumienia w tym przedmiocie - za takie nie można być uznane znajdujące się w aktach osobowych powoda, datowane na dzień 15 czerwca 1998 roku, pismo skierowane do niego przez dyrektora generalnego Spółki (...) o rozwiązaniu umowy o pracę na zasadzie porozumienia stron, ani wystawienie świadectwa pracy w dniu 12 czerwca 1998 roku. Sąd Okręgowy podkreślił, że konsekwencją ustalenia, iż powód od lutego 2006 roku do dnia 4 października 2007 roku rzeczywiście wykonywał swoje obowiązki pracownicze na stanowisku v-ce prezesa zarządu Spółki, było stwierdzenie, że za ten okres przysługuje mu wynagrodzenie za pracę. Z uwagi jednak na nieważność wszystkich opisanych wyżej umów o pracę zawartych z A. T., w tym umowy z dnia 28 kwietnia 1995 roku, przyjęć należało - według tego Sądu - że powodowi należy się wynagrodzenie zasadnicze za faktycznie zrealizowaną pracę z pominięciem wszelkich dodatkowych świadczeń przewidzianych w nieważnych pisemnych umowach o pracę. Tym samym powodowi przysługuje wynagrodzenie za pracę świadczoną na stanowisku v-ce prezesa zarządu pozwanej Spółki w okresie od lutego 2006 roku do dnia 4 października 2007 roku, w kwotach po 9 100 zł miesięcznie, tj. w wysokości przewidzianej w ostatniej z zawartych umów, czyli w umowie o pracę z dnia 1 stycznia 1997 roku, co łącznie stanowi sumę 183.582,56 zł wraz odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 11 każdego następnego miesiąca po miesiącu przepracowanym w oparciu o normę art. 481 § 1 i 2 z.d. 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. Dalej idące roszczenie powoda dotyczące żądania wypłaty wynagrodzenia za pracę w kwocie po 6.400 zł miesięcznie i jego rewaloryzację corocznie za cały przewidziany okres trwania umowy z dnia 28 kwietnia 1995 roku do dnia 1 maja 2010 roku, Sąd Okręgowy uznał za nieuprawnione i orzekł o jego oddaleniu (pkt II).

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd I instancji wydał w oparciu o treść art. 100 zdanie 1 k.p.c., dokonując szczegółowego rozdzielenia kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego w oparciu o zasadny tam przewidziane.

Apelację wywiodła strona pozwana. Zaskarżając wyrok w części obejmującej punkty I, III i IV, zarzuciła :

I. Naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy poprzez niewłaściwe ich zastosowanie, w szczególności:

1. art. 233 k.p.c. w związku z art. 231 k.p.c. poprzez poczynienie ustaleń stojących w rażącej sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym polegające na :

a) błędnym uznaniu że powód od maja 1998 roku do 4 października 2007 roku faktycznie świadczył pracę na rzecz pozwanej Spółki, o czym świadczyć miał:

- fakt rzekomego zajmowania się przez powoda sprawami związanymi z bieżącym funkcjonowaniem browaru,
- uczestniczenie w zebraniach Zarządu Spółki,
- podpisywanie w imieniu Spółki dokumentów: umów, zamówień,
- podejmowanie decyzji odnośnie kierunków rozwoju Spółki,
- konsultowanie z powodem modyfikacji technologii produkcji, zmiany maszyn,
- uczestniczenie w degustacjach, na różnych etapach produkcji;

b) pominięciu części zeznań świadków J. K., B. K., S. S. oraz R. D. oraz wyjaśnień i zeznań strony powodowej co do kwestii kluczowych dla rozstrzygnięcia zawisłego sporu, a mianowicie charakteru relacji zachodzących pomiędzy powodem a pozwaną Spółką, z uwzględnieniem wszystkich przedstawionych przez wspomnianych świadków oraz powoda okoliczności faktycznych, a w konsekwencji na błędnym przyjęciu, iż strony postępowania łączył stosunek pracy;

2. naruszenie art. 321 k.p.c. w zw. z art. 189 k.p.c. polegające na wydaniu orzeczenia w zakresie przekraczającym żądanie pozwu, tj. poprzez ustalenie istnienia stosunku pracy, pomimo braku zarówno wystosowania przez powoda żądania w tym zakresie jak również braku prowadzenia przez powoda postępowania dowodowego ma powyższą okoliczność.

3. Naruszenie przepisu art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku niezgodnie z wymogami statuowanymi wskazaną normą a tym samym uniemożliwienie przeprowadzenia kontroli instancyjnej przedmiotowego orzeczenia.

II. Naruszenie prawa materialnego, tj.:

4. art. 80 k.p. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że za okres od lutego 2006 roku do dnia 5 października 2007 roku powodowi należało się wynagrodzenie za pracę, której faktycznie nie świadczył,

5. art. 22 k.p. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędne uznanie, że pomiędzy stronami istniał stosunek pracy, pomimo braku zawarcia umowy o pracę w formie pisemnej;

Wskazując na takie zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości; ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji; a w każdym wypadku o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania za I i II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W obszernym uzasadnieniu apelacji strona pozwana, szczegółowo opisała stawiane wyrokowi zarzuty w części zaskarżonej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja strony pozwanej jest zasadna.

W rozpoznawanej sprawie w pierwszej kolejności należy ustosunkować się do zarzutów naruszenia zaskarżonym wyrokiem przepisów prawa procesowego, a mianowicie przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów wyrażonej w ramach art. 233 k.p.c., albowiem dopiero w prawidłowo ustalonym stanie faktycznym sprawy można odnieść się do zarzutów dotyczących obrazu prawa materialnego.

W tym kontekście stwierdzić należy, że zgodnie z utrwalonym poglądem w judykaturze w myśl zasady swobodnej oceny dowodów, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów stosownie do własnego przekonania, w oparciu o wszechstronne rozważenie zebranego w sprawie materiału, a więc biorąc pod uwagę wszystkie dowody przeprowadzone w postępowaniu oraz wszelkie - mające znaczenie dla ich mocy i wiarygodności - okoliczności towarzyszące ich przeprowadzaniu (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2002 r., IV CKN 1218/00). Granice swobodnej oceny dowodów winny być wyznaczone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, w świetle których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych, a wiążąc ich moc i wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, Nr 17, poz. 655). W związku z powyższym do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. dochodzi wówczas, gdyby skarżący wykazał sądowi pierwszej instancji uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów.

W rozpoznawanej sprawie doszło do naruszenia swobodnej oceny całokształtu materiału dowodowego jakim dysponował Sąd I instancji. Sąd Okręgowy, jakkolwiek przeprowadził bardzo dokładne i wyczerpujące postępowanie dowodowe, to jednak zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie poddał kompleksowej i skrupulatnej analizie, a tym samym nie wyprowadził z niego trafnych, logicznych i przekonujących wniosków dowodowych, które dawałyby przekonanie o tym, że powoda łączył z pozwaną Spółką, po dniu 12 czerwca 1998 roku, stosunek pracy na stanowisku v-ce prezesa zarządu i z tego tytułu należne jest mu wynagrodzenia za pracę, za okres nieprzedawniony od lutego 2006 roku do 4 października 2007 roku.

Ocena całości zgromadzonego przez Sąd I instancji materiału dowodowego jest niezgodna z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy błędnie uznał zeznania powoda A. T. za konsekwentne, logiczne i spójne. Dokonując oceny zeznań strony należy brać pod uwagę całość jej zachowania w procesie i analizować wszystkie jej twierdzenia. Powód, we wniosku z dnia 3 marca 2009 roku złożonym w Sądzie Rejonowym w Kielcach o zawezwanie strony pozwanej do próby ugodowej podał, że przez cały czas trwania umowy o pracę na stanowisku v-ce prezesa zarządu nie otrzymywał z tego tytułu wynagrodzenia za pracę (k(...)Sądu Rejonowego w Kielcach o sygn. IV Po 9/09). W tej sprawie, podczas składania wyjaśnień na rozprawie w dniu 25 października 2011 roku podniósł, że był zatrudniony również na stanowisku dyrektora produkcji, sprzedaży i inwestycji i z tego tytułu otrzymywał wynagrodzenie za pracę, a nigdy nie otrzymywał wynagrodzenia za pracę na stanowisku v-ce prezesa zarządu (k(...)). Wreszcie podczas przesłuchania na rozprawie w dniu 7 lutego 2012 roku wskazał, że jako v-ce prezes zarządu otrzymywał wynagrodzenie za pracę od kwietnia 1995 roku w kwocie 6.400 zł miesięcznie i było ono waloryzowane; wynagrodzenie otrzymywał przez kilka lat, do maja 1998 roku; ostatnie wynagrodzenie wynosiło 9.700 zł. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w tych okolicznościach nie można było uznać zeznań powoda jako konsekwentnych i dać mu w całości wiarę. Zeznania te są również nielogiczne i niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Trudno bowiem przyjąć, że osoba istotnie wykonująca pracę w rozumieniu przepisów kodeksu pracy, wykonująca ją nadal nieprzerwanie (jak twierdzi) od maja 1998 roku, występuje na drogę sądową celem uzyskania wynagrodzenia za tę pracę dopiero po 14 latach od tej daty (zawezwanie do próby ugodowej z dnia 3 marca 2009 roku). Tak też nie jest logicznym aby pracownik przez tak długi okres czasu - od maja 1998 roku do 4 października 2007 roku - nie korzystał nigdy z urlopu wypoczynkowego, nie składał wniosku o taki urlop, nie przebywał na zwolnieniu lekarskim, nie był umieszczany na liście płac i tego nie kwestionował (vide: zeznania świadków B. K. i J. K. k(...)). Powód podaje w swoich zeznaniach, że otrzymywał wynagrodzenie za

pracę na stanowisku v-ce prezesa zarządu do maja 1998 roku (łącznie). Zeznania te należało ocenić w kontekście znajdujących się w jego aktach osobowych dowodów z dokumentów (nawet jeżeli są to tylko dokumenty prywatne), a to skierowanego do powoda pisma Dyrektora Generalnego (...)z 15 czerwca 1998 roku, dotyczącego ustaleń stron o rozwiązaniu umowy o pracę na mocy porozumienia stron z dniem 12 czerwca 1998 roku i świadectwa pracy z dnia 12 czerwca 1998 roku (doręczonego powodowi drogą pocztową). Po dniu 12 czerwca 1998 roku powód nigdy nie kwestionował aż do marca 2009 roku, że doszło do rozwiązania umowy o pracę na mocy porozumienia stron i nie twierdził, że wykonuje nadal na rzecz pozwanej pracę w oparciu o stosunek zatrudnienia.

Trafnie wskazuje apelująca Spółka, że Sąd Okręgowy nie dokonał wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego jako całości, a oparł swoje ustalenia na wybiórczo potraktowanych dowodach. Sąd I instancji całkowicie zignorował zeznania świadka S. S.. Z zeznań tego świadka wynika, że relacje jakie łączyły osobę powoda z pozwaną Spółką związane były przede wszystkim z prowadzoną przez powoda (pod firmą (...)) działalnością gospodarczą. Nadto, powód był udziałowcem pozwanej Spółki i członkiem jej zarządu. Świadek zeznał również, że po 2000 roku większość działań powoda była związana z jego współpracą jako podmiotu zewnętrznego z (...), ale działał też na rzecz (...). Oczywistym jest natomiast, że powód, jako udziałowiec Spółki, w każdym okresie jej działalności był żywotnie zainteresowany kierunkami rozwoju i sposobem funkcjonowania przedsiębiorstwa. Ponadto, aż do 4 października 2007 roku powód był członkiem zarządu pozwanej Spółki. Powołanie do pełnienia funkcji członka zarządu powoduje nawiązanie stosunku organizacyjnego (korporacyjnego), który kształtuje prawa i obowiązki, między innymi przy prowadzeniu spraw spółki. Zgodnie z art. 208 § 2 k.s.h (wcześniej art. 201 § 2 k.h.) każdy członek zarządu ma nie tylko prawo ale i obowiązek prowadzenia spraw spółki. Zatem sam fakt, że powód będąc członkiem zarządu uczestniczy w zebraniach zarządu spółki, podpisuje w imieniu spółki dokumenty, ma wpływ na kierunki jej rozwoju i na modyfikację technologii produkcji, zmiany maszyn - nie świadczy, że czynności te wykonywane są w oparciu o stosunek zatrudnienia i to wbrew całości zabranego w sprawie materiału dowodowego. Powód sam przyznał, że w latach 2006-2007 podpisywał wiele dokumentów spółki jako członek zarządu. Wizyty jego w (...) związane były z pełnieniem funkcji członka zarządu (a nie z uwagi na zatrudnienie go na stanowisku członka zarządu) oraz związane były z prowadzoną współpracą handlową (transport oraz produkcja piwa na zlecenie i pod marką powoda). Dodatkowo powód wskazał, że w 2007 roku jego obecność w (...) ograniczała się wyłącznie do wyjaśnienia dlaczego Spółka produkuje „taką, a nie inną markę piwa” (zeznania k. (...)). Z zeznań powoda nie wynika zatem, aby łączył go ze stroną pozwaną stosunek pracy, przeciwnie jego wypowiedzi dowodzą, że wzajemne kontakty wynikały z prowadzonej przez powoda działalności gospodarczej i z wykonywania funkcji członka zarządu pozwanej Spółki. Na taki charakter powiązań powoda z pozwaną Spółką po dniu 12 czerwca 1998 roku wskazują również, co już wskazano wyżej, zeznania świadka S. S. oraz całościowa ocena pozostałych dowodów, a to zeznań świadków B. K., J. K., R. D. oraz dokumentów znajdujących się w aktach osobowych powoda i w aktach sprawy.

Wszystkie powyższe okoliczności zostały pominięte przez Sąd I instancji, który w treści uzasadnienia w ogóle nie odniósł się do kontaktów jakie zachodziły pomiędzy powodem a pozwaną Spółką, wynikających z prowadzonej współpracy handlowej oraz faktu posiadania przez powoda udziałów w (...)Sp. z o.o. i bycia członkiem jej zarządu.

Powyższe zachowanie Sądu Okręgowego świadczy o naruszeniu przepisów art. 233 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c., które doprowadziło do błędnego ustalenia, że po dniu 12 czerwca 1998 roku między stronami istniał stosunek pracy o jakim mowa w art. 22 k.p., rodzący po stronie pozwanej obowiązek zapłaty powodowi wynagrodzenia za wykonaną pracę na podstawie art. 80 k.p.

Tym samym poprzez dokonanie ustaleń sprzecznie ze zgromadzonym materiałem dowodowym doszło do naruszenia zaskarżonym wyrokiem prawa materialnego, a to art. 22 k.p. i art. 80 k.p.

Skoro w okresie spornym strony nie łączył stosunek pracy, a jedynie stosunek organizacyjny (pełnienie funkcji członka zarządu) i współpraca gospodarcza (z firmą (...)), to brak było podstaw do zasądzenia na rzecz powoda wynagrodzenia za okres od lutego 2006 roku do 4 października 2007 roku na podstawie art. 80 k.p. Przywołany przepis art. 80 k.p. dotyczy wynagrodzenia za pracę wykonaną w oparciu o stosunek zatrudnienia o jakim mowa w przepisach kodeksu

pracy, a w tej sprawie, po dniu 12 czerwca 1998 roku, powód nie świadczył na rzecz pozwanej pracy wynikającej ze stosunku pracowniczego.

W świetle powyższych rozważań, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie I wyroku. Skoro tym samym powództwo zostało oddalone w całości, to pozwana nie ma obowiązku uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kielcach części opłaty od pozwu, a także przysługuje jej od powoda zwrot pełnych kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą instancję (§ 11 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – Dz.U. Nr 163 poz. 1349 ze zm.) - o czym również orzeczono w punkcie I wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 12 ust. 3 i § 11 ust. 1 pkt 2 oraz § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, na które to koszty składa się wynagrodzenie pełnomocnika liczone od wartości przedmiotu zaskarżenia, tj. kwota 2.700 zł (75% z 3.600 zł = 2.700 zł x 100%) i zwrot opłaty od apelacji w wysokości 9.180 zł , łącznie 11.880 zł.